KURJER WARSZAWSKI.

D. 23. Września. — Rok 1844. Poniedziałek. № 254. Jutro, Śty Gerard.

Wczoraj w Kościele Archikatedralnym Ś. Jana w czasie Summy, Artyści muzyczni wykonali dzieła religijne *Hajdena*, *Achtla* i *Słoczyńskiego*. W kościele XX. *Augustjanów* Artyści i Amatorowie wykonali dzieła *Tomaszka* i *Webera*. W kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, przez Amatorów wykonano Mszę Nr 8 J. *Krogulskiego*, Hymn (Panie Chwały) *Lachnera*, Ofertorjum na Tenor kompozycji J.K. *Chwalibog*. W kościele XX. *Reformatów* wykonano przez Amatorów dzieła J. *Elsnera*, Panny *Puget*, i J. *Krogulskiego*.

W dniu iutrzejszym o godz: 4tej po połuduiu, odbędzie się exportacja zwłok Marcina *Kłopotowskiego* Urzędnika Komory Konsumowo-Składowej, Członka Archi-Konfraternji Literackiej, z Kaplicy Świętego Jana, na smętarz Powązkowski. — *Główna Kassa Oszczędności*. Według poprzedniego ogłoszenia, uczestników 2174, posiadało kapitał r. s. 43,563 k. 15 (zł. 290,421). Następnie w tygodniu upłynionym do dnia wczorajszego włącznie, wydano książeczek nowych 45, na które, tudzież na dawniejsze w 259 wnioskach złożono r. s. 1126 k. 20 (zł. 7,508); razem uczestników 2,219 r. s. 44,689 k. 35 (zł. 297,929); na żądanie 19 uczestnikom zwrócono (prócz procentu Rsr: 1 kop. 9), r. s. 217 k. 20 (zł. 1,448), i umorzono książeczek oszczędn: 8; przeto uczestników 2211, posiada kapitał r. s. 44,472 k. 15 (zł. 296,481).

— Księgarnia *Zawadzkiego* i *Węckiego* na Krak:-Przedm: w pałacu Potockich, odebrała nowe dzieła: *Wiszniewskiego* Mich:, *Historja Literatury Polskiej*, tom 6ty, zawiera najciekawszą epokę historji literatury Zygmuntowskiej, Kraków 1844, in 8, 630 str:, zł. 26 g. 20. *Obrazy Litewskie* przez Ig: *Chodźkę*, Serja 3cia 3 tomy, zawieraią *Pamiętniki Kwestarza*, ozdobione portretem Xcia *Radziwiłła*, *Panie Kochanku*; prenumerata na 3 tomy obejmuiące około 700 str: druku in 8vo, zł. 18; po ukończeniu dzieła, cena będzie podwyższona do zł. 22. Improwizacje dla moich przyiaciół, książeczka do zapalania faiek, p. J. J. *Kraszewskiego*, Wilno 1844, wydanie 2gie pomnożone, zł. 4. *Karolina*, Powieść, p. Wac: *Mańkowskiego*, 2 tomy, Wilno 1844, zł. 14. Źródła do dzieiów polskich, wydawane p. Mik: *Malinowskiego* i Alex: *Przezdzieckiego*, tom 2gi, zawiera 500 str: ścisłego druku in 8vo, Wilno 1844; PP. Prenumeratorowie zgłosić się raczą po odbiór tego tomu. *Arcydzieła dramatyczne*, tom 1, zawiera Faust Traiedję *Getego*, przekładu Al: *Walickiego*, ozdobiony 26 rycinami, p. sławnego *Retscha* wykonanemi, z dodatkiem kilku wyiątków z opery Xcia Anto: *Radziwiłła*; prenumerata na 2 tomy, zł. 20; tom 2gi tego zbioru zawierać będzie Król Jan *Szekspira* i Król *Edyp*, Traiedja Sofoklesa, przekł: *Korzeniowskiego*.

— Wczoraj od L. K. za przegrany zakład złożono w Red: Kurjera zł. 100 dla domu przytułku *Izrael*:.

— Nakładem Fr: *Spiess* i Sp: przy ulicy Senators: Nro 460, wyszły nowe Kompozycje: *Łódź Moia* Barkarola, Śpiew z towarzyszeniem fortepjanu, skomponowany i ofiarowany Pannie Natalji *Sauvan* (Sowan), przez iej Nauczyciela Antoniego *Teichman*; cena zł. 1½. *Labitzkiego*, Ulubione Charlotten Walce na fortepjan, grywane u Wód Mineral., oraz w Teatrze Rozmaitości; zł. 3.

— Powszechnem acz bezzasadnem iest mniemanie, że *Poniedziałek* iest dniem *feralnym*. *Dunczewski* w Kalendarzu z r. 1757, przytacza co gmin utrzymuie, to iest, że kiedy kto kicha w Poniedziałek, ma być wesołym przez cały tydzień.

— Skład Papieru A. *Maguny* na Krakow:-Przedmieściu, wprost Poczty, odebrał świeżo transport *Narzędzi Matematycznych* czyli Rejscejgów szkolnych większych i lepszych, oraz mniejszych i tańszych; niemniej bardzo ładne Dekoracje illuminowane do *małych Teatrzyków* i Tabliczki *szyfrowe elastyczne do Rachunków* — W Nrze 36tym *Ziemianina* Tygod: Rol:-Techno: między innemi znajduie się: Przyczyny kołowacizny owiec. Zgromadz: włościan w Meklemburgu.

— Publiczność *Warszawska* tyle razy w tym roku oblaną była deszczem udaiąc się na spacer, że wczorajszemu dniowi dosyć przyiemnemu, mało kto z początku dowierzał, dla tego iedynie że był pochmurny. *Kto się raz sparzy, ten na zimne dmucha*. Po południu wszakże gdy przekonano się że deszcz nie będzie, ośmieliło się wiele osób wyruszyć na spacer. Maiący powozy, większą mie-

li otuchę, bo i ratunek na przypadek deszczu większy. *Nowy-świat* był dosyć ożywiony, chociaż i inne strony miasta miały swoich Gości: Wszakże po godzinie 6tej deszcz wszystkich spłoszył. Z wcześniejszem zapadaniem zmroku, przedłużyły się też i wieczory. Z zaiaśnieniem świec lub lamp po pokoiach bawialnych, wracaią miłe w gronie rodzinnem wieczorki; w czasie których Damy zabawiaią się muzyką albo pożyteczną iaką robotą; Młodź bawi Damy, a starsi zasiadaią do zielonych stolików dla odegrania kilku robrów *niezbytkowego* Wista, lub teraz używańszego Preferansu. Powtórzenie *Taiemnic Paryża* sprowadziło do Wielkiego Teatru Słuchaczów napełniaiących wszystkie miejsca. Przywołani, JPP. *Jasiński* 7, *Żółkowski*, *Komorowski*, *Karasiński* po 3, JPanie *Halpert* i *Śliwińska* po 2-kroć. W Rozmaitości, po 1szym akcie *Burboneczki*, JPanna *Damse*, Taż po ukończeniu.

Anglja. — Królowa 11go b. m. wylądowała w *Dandee*, zkąd niebawem uda się do Lorda *Glenlyons* do zamku *Blair Atholl.* — Dziennik *Herald poranny* zapewnia, że Jenerał *Hardinge* (Herding) w czasie pobytu w *Egipcie*, zawarł z *Wice-Królem* traktat zapewniaiący Anglji *posiadanie* portu *Suez*, wolne przejście z *Alexandrji* do tego portu i inne korzyści. Traktat ten przedstawiony mocarstwom z wyłączeniem *Francji*, został zatwierdzony. — Lord Nadsędzia Sądu królew: w *Irlandji* P. *Pennefather*, Prokurator Jeneralny Irlandji, oraz Sędzia przy Sądzie królewsk: w *Dublinie* P. *Burton*, maią zamiar podać się do dymisji. — Warownie w *Irlandji*, mianowicie w stronach południow:, zostaią wzmocnione. — W Stanach Zjednocz: ma być zwołany kongres nadzwyczajny, ponieważ odkryto, że Anglja wmięszała się w sprawę wcielenia *Texas* do Stanów Zjedn:. — Podług gazety *Czas*, P. *Pryczar* nie wróci do *Otaheiti.* — Od lat 2ch w Anglji ukończono budowę kilku Kościołów *Katolickich*, które przez przybyłych z różnych stron Biskupów, zostały uroczyście poświęcone. W zeszłym miesiącu poświęcono także nowy Kościół przy klasztorze *Cystersów;* liczba tych Zakonników powiększyła się znacznie.

Belgja. — Rodzina królewska 14go b. m. wyiechała do *Ostendy.* — W zeszłym roku zrobiono w *Litychu* 190,803 sztuk broni.

Francja. — Marszałek *Bugeaud* (Biużo) 5go b. m. spodziewany był w *Algierze;* przygotowano mu przyięcie tryumfalne; wielekroć wspomniany parostatek cesarski iako też chorągwie zdobyte nad *Islą*, nieprzesłane ieszcze do Francji, miały być użyte do tego wjazdu. Armja Marszałka znajduie się ieszcze w obozie *Lalla Magrnia* i okolicy; do 24go z. m. nie nadeszły ieszcze ze strony *Marokanów* propozycje pokoiu. Armję francuzką zaopatrywano w żywność na zimę, z czego wnioskuią, że Marszałek nie uważa ieszcze wojny marokańskiej za ukończoną. W *Dszemmah Gassaut* ma być urządzony mały obóz dla ułatwienia transportu żywności dla armji. W *Tangerze* Kabylowie z domów Konsulów złupili tylko konsulat *Portugalski*, nie tyle dobrze strzeżony ile inne. Konsulowie Hiszp:, Szwedzki, Duński i Portugal:, nie wrócili ieszcze do *Tangeru.* Sidi *Bu Sellam* Ben *Ali*, Basza w *Larasz*, miał popaść w niełaskę u Cesarza i oskarżony iest o zbrodnię stanu. — Stryj Króla *Neapolitańsk:*, którego córkę ma zaślubić Xżę *Aumale* (Omal), iest bratem Królowej Francuzów. — Za powrotem Xcia *Jonville* (Żuęwil), Król ma odbyć przegląd gwardji narodowej. — W armji nad *Islą* miały rozszerzyć się choroby. — Xżę *Żuęwil* żegluiąc statkiem *Pluton* około *Rabat* 25go z. m., a około *Lurasz* 27go z. m., został z baterji nadbrzeżnych powitany ogniem, lecz Xżę nie odpowiadał. 28go z. m. Xżę zawinął do *Kadyxu.* Przy *Edallach* 25go z. m. kazał zrewidować 3 statki: angielski, sardyński i toskański, czy nie handluią bronią; statki dozwoliły to bez oporu. — Traktat handlowy niedawno zawarty z *Sardynją*, chociaż iuż podpisany, nie ma iednak przyjść do wykonania. — Król *Filip* 6go Paźdz: będzie obchodził 72gą rocznicę swoich urodzin. — Jenerał *Tempoure* (Tampur) przybył z *Afryki* do *Tuluzy.* — W przyszłym miesiącu ma być mianowanych kilku nowych Parów. — Sprawcę kradzieży u Jubilera *Delaporte* w *Ruan* odkryto; cała kradzież została zwróconą. — Już i legitymiczne dzienniki zaczynaią chwalić odwagę i zdolność Królewicza Xcia *Żuęwil*, okazane przy teraźniejszych działaniach woiennych z *Marokami;* ta niespodziana nowość powszechnie zadziwia wszelkie stronnictwa. — Akademja nauk w tej chwili zaięta iest rozbio-

rem wynalazku nader ważnego dla niezmiernej liczby osób, uczących się gry na fortepjanie, która w naszych czasach iest iednym z warunków wychowania obu płci. Ten wynalazek zwany *klawigrafją*, zapewnia za pomocą najprostszego lecz razem dowcipnie obmyslanego środku, uczynić przystępną i łatwą każdemu, sztukę, której trudności i wymagania długiego czasu, odstręczały tylu poczynaiących. Wynalazcą iest P. H. *Fritsch*, Nauczyciel muzyki.

Galicja. Ze Lwowa. — Stolica nasza zbogaciła się dziwnie piękną i całkiem u nas nieznaną rzadkością, a tą iest *okno kolorowane*, które Hrabina Henrykowa *Dzieduszycka* sprowadziła z *Mnichowa*, i oddała do tutejszego Kościoła OO. *Dominikanów*, gdzie iuż iest ustawione za amboną, w pobocznej Kaplicy, przeznaczonej na pomnik, który tamże taż Hrabina Ojcu swemu wystawić zamyśla. To okno zrobione sposobem w średnich wiekach używanym (który iuż miano za zgubiony) a teraz wznowionym, składa się z samych różno-barwnych szkiełek, według rysunku ułożonych i ołowiem z sobą spoionych. Aby dać nieiakie wyobrażenie o tem arcydziele w swoim rodzaiu, powiemy tu, iż okno to przedstawia trzy współ-środkowe koła; płaszczyzna między zewnętrznem i średniem arabeskowem kołem zagmatwana iest uroczemi rysunkami; środkowe zaś koło wyobraża herb familijny z unoszącym się nad nim orłem. Wszystko razem otaczaią szlaki w podobne arabeski ułożone, i doborem barw do całości stosownych, iaśniciące.

Niemcy. — 13go b. m. umarł w *Mnichowie* pensjonowany bawarski Jenerał-poru: i Minister wojny Baron Franciszek *Herlinh.*

Włochy. — Z powodu tegoletnich nieznośnych upałów we Włoszech, a przez to uszkodzenia winnic, wszelkie gatunki Win znacznie zdrożały.

Rozmaitości. — W sądzie przysięgłych w Anglji niedawno stawiono człowieka, który ukradł bryłę ołowiu. Obwiniony złapany został z ołowiem w ręku, ale nie na gorącym uczynku. Wszakże w toku śledztwa wyznał uczynek. Pomimo tego przysięgli uznali go niewinnym, dla tego że nie było świadka kradzieży. Sędzia utwalniaiąc obwinionego rzekł do niego: „Mój Bracie, musisz być bardzo ladaco, kiedy ci Panowie nie chcą nawet wierzyć twoiemu własnemu słowu.” — W *Szadderton* umarła w zeszłym miesiącu Obywatelka Sara *Ashton*, która przeżyła lat 99. Miała 3ch synów i 3 córek, których wiek razem zliczony czynił cyfrę 475 lat. Była babką 91 wnuków, prababką 151 prawnuków, a praprababką 11 praprawnuków. — Kupiec korzenny w *Halifax* odebrał w tych czasach pocztą 12 groszy i list następuiącej treści: „Panie, przed kilku laty wziąłem w sklepie Pana garść rodzynek. Pan tego niewidziałeś, ale Ten co wszystko widzi widział; iuż mnie on przebaczył, racz i ty mi przebaczyć, a zarazem przyiąć wartość zabranego mu mienia.” — *Chińczycy* lubią polowanie na kaczki, ale maią dziwny sposób polowania na to ptastwo. Na stawkach gdzie siadaią dzikie kaczki, puszczaią mnóstwo dyń wydrążonych większych od głowy ludzkiej. Kaczki z początku przelęknione, powoli przyzwyczaiaią się do pływania pomiędzy dyniami. Gdy iuż są dosyć ośmielone z niemi, Chińczyk zakłada na głowę iedną taką dynie z przewierconemi w niej otworami na oczy, usta i nos i idzie do wody postępuiąc z wolna tak, żeby całe ciało pogrążone było w wodzie a tylko głowa dynią okryta wystawała. Podszedłszy tym sposobem kaczki, które widząc tylko dynię nie czuią obawy, łapie ie za nogi ściąga do wody poiedynczo, kark im ukręca i do torby wkłada. Tym sposobem ieden Chińczyk może sprzątnąć na raz kilka lub kilkanaście kaczek. — Na targu publicznym w *Lidz* w Anglji, znowu wyrobnik sprzedał żonę dosyć przystojną, lat 25 liczącą. Kupił ią węglarz za zł, 10. Sprzedaiący ledwo uszedł nienawiści publicz: i musiał szukać ocalenia w ucieczce. — W pierwszych 6ciu miesiącach tego roku wprowadzono do Francji przez *Grenoblę* 5,660,800 sztuk piiawek. — Rybak w *Biliers* wyciągnąwszy sieć z wody ujrzał w sieci rybkę chcącą gwałtem wydobyć się, a że obie ręce miał siecią zaięte, w celu zatem przytrzymania wyrywaiącej się rybki, otworzył usta i chciał ią uchwycić zębami. Rybka rzuciła się w otwartą iego gębę, ale ześliznęła się aż w gardło. Nieszczęśliwy nie mógł iej wydobyć i umarł w okropnych boleściach. — We Włoszech teraz przypadek odkrył, że rodzeni Brat i Siostra byli zaślubieni od lat kilku, nie wiedząc że mieli iednego ojca.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Pogodin Jenerał-Intendent, z Łowicza; Bernikow Jenerał z Błonia; Niemoiewski Edward Radca Stanu, z Kielc; Goraninow Paweł Radca Stanu, i Gardjenko Gabryel Koleg: Radca, Profes: Harko Uniwersytetu, z Paryża; Games da Silwa Oliwiera Kupiec, z Moskwy; Lenartowicz Andr: Dz: z Sokołów; Bogdański Tomasz Dz: z Miłkowic; Domaszewski Fran: Dz: z Paprotni; Chmieliński Kazim: Dz: z Graboszczyzny; Zaborowski Alex: Dz: z Chocisz; Wilkanowski Leopold Dz: z Rogóżna; Kalisz Alex: Oby: z Jaźwin; Assandri Laura Artystka, przeieżdżała z Medyolanu przez Warszawę do Moskwy.

DONIESIENIA.

W zeszłą Sobotę, wychodząc z Teatru Wielkiego, znalezioną została CHUSTKA fularowa. Właściciel za zwrotem kosztu niniejszego ogłoszenia, odebrać ią może od Ogrodnika Jana Rudnickiego pod Nrem 1098, przy ulicy Twardej.



Para KONI siwych, iabłkowatych, iest do sprzedania w Hotelu Smoleńskim. Wiadomość bliższą powziąść można u Szwajcara w tymże Hotelu.

Wróciwszy z Wiednia, Pragi, Drezna, Berlina i innych znacznych miast Europy, gdzie obeznałem się z najświeższą modą co do wykonania SUKIEN męzkich, mam zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, że zaopatrzyłem zakład mój Krawiecki w najnowsze wzory; przyczem zapewniam, że wszelka powierzona mi robota, starannie, czysto na termin umówiony i po cenach umiarkowanych wykonaną będzie. Mieszkam przy ulicy Krakow:-Przedmieście Nr 366. Józef *Legowicz*.

W Dobrach Szymanowskich w Gubernji Mazowieckiej Powiecie Sochaczewskim położonych, mil 6 od Warszawy, wiorst 5 od traktu głównego Kaliskiego odległych, przy trakcie Warszawsko-Skierniewskim, są dwie **OBERŻE** przy Fabryce Cukru w Szymanowie, z Konsensem Rzezi, albo bez konsensu, z wszelkiemi dogodnościami, pod korzystnemi warunkami, od Śgo Michała 1844 roku, do wydzierżawienia. O warunkach kontraktowych, każdego czasu dowiedzieć się można na gruncie Dóbr Szymanowa, w Kancelarji Administracyjnej.

Na skutek upoważnienia Presidji Tryb: Cyw: Gub: Mazow: i uchwały Rady Familijnej, d. 12 (24) b. m. o godz: 3 z południa, w Warszawie w domu pod Nr 415 stoiącym, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją Ruchomości po niegdy Mikołaiu Sokołowskim pozostałe, iako to: Meble, Pościel, Garderoba, Srebro, Miecz, Porcelana, Faians, Szkło, i t. p. przedmioty. Jan *Dzięciałkiewicz*.

Podpisany Pisarz Aktowy Królestwa, zawiadamia publiczność, iż Ruchomości po ś.p. X. Tomaszu Chmielewskim Biskupie, Sufraganie, Administrat: Archidyecezji Warszawskiej, pozostałe, iako to: Srebra stołowe, Kosztowności, Garderoba, Bielizna, Meble i Sprzęty różnego gatunku, tudzież Konie i Powozy, na skutek upoważnienia Prezesa Tryb: z d. 7/19 m. i r. b. Nr 6581, w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 492, sprzedane będą przez licytacją publiczną d. 12 (24) Września r. b. o godz: 10 z rana i dni następnych, odbywać się maiącą. Xawery *Gross*.



SUMMY 50,000, 15,000, 10,000 i 4000 zł., są do umieszczenia na 1sze hipoteki Domów murowanych w Warszawie; życzący, raczą zostawić adres pod Nr 2772, na 2m piątrze, po lewej stronie wejście.

W Hotelu Polskim pod Nrem 585 przy ulicy Długiej, iest do wynaięcia SKLEP obszerny z Mieszkaniem lub bez, i różne LOKALE, od Śgo Michała r. b. Wiadomość u Szwajcara Hotelu.

Wilhelm *Stejn*, Złotnik, ma zaszczyt zawiadomić Sza: Publiczność, iż w M. Radomiu otworzył WARSZTAT ZŁOTNICZY, w którym wyrabiaią się wszelkie wyroby z złota i srebra, tudzież przyjmuie różne obstalunki tak szczegółowe iako i w znaczney ilości. Wyżej wymieniony, wykoskonaliwszy się w najpierwszych Zakładach w Warszawie, oraz przez kilkoletnią praktykę nabytą za granicą w znaczniejszych miastach Niemiec, ośmiela się zaręczyć Szan: Publicz:, za najnowsze modele wyrobów u niego nabytych lub do wykonania mu poruczonych, rychłe wykończenie, rzetelność proby i wagi. Mieszka przy ulicy Lubelskiej w domu PP. Rozych, pod Nr 147.



Jest do sprzedania para KONI z zaprzęgiem, oraz BRYCZKA. Dowiedzieć się można w Hotelu Podlaskim, pod Nr 13 Stancji.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w połud: 10.

TEATR WIEL:. Jutro, 3ci raz *Taiemnice Paryża*.

Dziś w Kawiarni w domu Hejnikowskiego przy ulicy Bielańskiej, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo Senatorskiej, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Podpisany, oświadcza Szan: Publiczności, iż przeniosłem się z Ogrodu Wiejskiego uli: Mokotowskiej, do Hotelu Polskiego przy ulicy Długiej. W urządzonej RESTAURACJI przezemnie i Kuchni Polsko-Francuzkiej, wszelkie Potrawy i Napoie z karty, iakoteż OBIADÓW kompletnych za pomierną cenę przy rychłej usłudze dostać można. Wszelkie obstalunki przyjmuią się. Osobne pokoie urządzono dla Osób życzących sobie biesiadować.
Józef *Brukalski*.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul. Bednarskiej, na Śniadanie Zrazy, Pieczeń rzymska, barania i huzarska, Comb r. Polędwica, Frykas, Befsztyk, Rozbratl, Kotlety, Kiełbasa z rożna, Raki, Zupa, Pekelflejsz, etc.